



WRĘCZYCA WIELKA

# OBLUBIENIEC

Nr 2020/15 12.04.2020

## Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

### **Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie! Święty Kościele we Wręczycy!**

„Niech dom Izraela głosi:  
«Jego łaska na wieki».”  
(Ps 118, 2)

Wszystkie obietnice Boże są aktualne. Ojciec nas kocha! Jezus żyje i chce tchnąć w każdego z nas Ducha Świętego, który chętnie przychodzi! I wielu z nas już żyje w Nim dzięki sakramentom! Módlmy się gorąco o spowiedź św. i przyjęcie Jezusa dla wszystkich, którzy nie są teraz w Komunii z Jezusem i Kościołem, aby także ich życie mogło przynosić owoce na wieczność.



ks. Robert Grohs, Proboszcz

### **PAPIEŻ FRANCISZEK NA TWITTERZE:**



„Powinniśmy mieć nawyk dostrzegania w sobie procesu kuszenia, który odwraca serce od dobra w stronę zła. Jak rozpoczął się ten proces w mojej duszy? Jak się rozwijał? ...Niech Duch Święty oświeca nas w tym wewnętrznym poznaniu.” (4.04) „Bóg nas zbawił, pozwalając, by nasze zło rozpętało się nad Nim. Nie reagując, jedynie z pokorą, cierpliwością i posłuszeństwem sługi, wyłącznie z siłą miłości.” „Ojciec podtrzymywał służbę Jezusa: nie rozgromił zła, które się na Niego zważyło, ale podtrzymywał Jego cierpienie, aby nasze zło zostało pokonane jedynie dobrem, aby było przeniknięte na wskroś miłością. Na wskroś.” „Jezus doświadczył całkowitego opuszczenia, sytuacji najbardziej Jemu obcej, aby być w pełni solidarnym z nami. Uczynił to dla mnie, dla ciebie, żeby ci powiedzieć: *Nie lękaj się, nie jesteś sam.*” „Bóg nas zbawił, służąc nam. Zazwyczaj sądzimy, że to my służymy Bogu. Nie, to On służył nam bezinteresownie, bo pierwszy nas umiłował. Trudno jest kochać nie będąc kochanym. A jeszcze trudniej służyć, jeśli nie pozwolimy, by służył nam Bóg.” (5.04) „Przeżywany przez nas dramat pobudza nas, by brać na serio to, co jest poważne, by nie zagubić się w rzeczach błahych; do ponownego odkrycia, że życie do niczego nie służy, jeśli nie służymy. Ponieważ życie jest mierzone miłością.” (6.04) „W życiu ciągle upadamy, każdy z nas jest grzesznikiem. Ale tym, co się liczy, jest nasza postawa przed Bogiem. Prośmy o łaskę wytrwałości w służbie, a kiedy upadamy, o łaskę płaczu, tak jak płakał Piotr.” (7.04) „Pomyślmy o małym Judaszu, którego

każdy nosi w sobie. Każdy z nas ma możliwość wyboru między wiernością a interesem. Każdego z nas stać na to, aby zdradzić, sprzedać, wybrać dla własnego interesu. Judaszu, gdzie jesteś?" „Z otwartego serca na krzyżu miłość Boga dosięga każdego z nas. Pozwólmy, aby Jego spojrzenie spoczęło na nas. Zrozumiemy, że nie jesteśmy sami, ale kochani, gdyż Pan nas nie opuszcza i nigdy o nas nie zapomina." (8.04) „Drodzy bracia kapłani, zostaliśmy namaszczeni, aby namaszczać, aby dawać samych siebie. #Módlmysięwspólnie dzisiaj, prosząc o pokorę w zachowaniu tego daru namaszczenia i błagajmy o miłosierdzie Boga dla powierzonego nam ludu oraz dla całego świata." (9.04) „Spójrz na otwarte ramiona Chrystusa ukrzyżowanego, pozwól zbawiać się ciągle na nowo." (10.04) „To oblicze zniekształcone przez rany niesie ze sobą wielki pokój. Jego spojrzenie nie szuka naszych oczu, ale naszego serca, jak gdyby chciało powiedzieć: zaufaj, nie trać nadziei; siła Bożej miłości, siła Zmartwychwstałego zwycięża wszystko." (11.04)

---

## **OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE**

1. Dziś, w najważniejszym dniu roku, w uroczystość Zmartwychwstania Pana, gdy Ojciec przez Jezusa pokonuje śmierć i otwiera nam bramy życia wiecznego, prosimy Go o odnowienie nas przez Ducha Świętego oraz byśmy „mogli zmartwychwstać do nowego życia w światłości”.
2. Życzymy wszystkim parafianom i wszystkim łączącym się z nami zdalnie, by nie obawiali się ludzi na swojej drodze nawrócenia i życia pełnią wdzięcznej miłości do Boga.
3. Dziękujemy wszystkim, którzy przygotowali kościół i jego otoczenie na Święte Triduum Paschalne. Dziękujemy Liturgicznej Służbie Ołtarza, Chórowi Parafialnemu i panu organiście za trud przygotowania, zaangażowanie i ofiarną służbę przez całe Triduum. Dziękujemy za złożone ofiary na kwiaty.
4. Święte Triduum Paschalne zakończymy dziś o 16:00 uroczystymi nieszporamai.
5. W imieniu starszych i schorowanych, dla których organizowana jest akcja „Dar juniora dla seniora” dziękujemy dzieciom, które przyniosły wypełnione grosikami skarbonki jałmużny wielkopostnej.
6. Kończymy jutro także zbiórkę funduszy dla organizacji „Posiłki Maryi”, która karmi najuboższe dzieci świata. Od ubiegłej niedzieli zebraliśmy 460 zł (łącznie 3276,30; czyli całoroczne wyżywienie dla 42 dzieci w najuboższych zakątkach świata).
7. Jutro, w drugi dzień Oktawy Zmartwychwstania Pańskiego Msze św. będą w porządku niedzielnym.
8. Przypominamy, że od Wielkiego Piątku trwa czas Nowenny do Miłosierdzia Bożego. Zachęcamy do odmawiania jej w rodzinie lub indywidualnie.
9. Przypominamy, że przez cały rok, a szczególnie w tym czasie można o każdej porze poprosić księdza o wysłuchanie spowiedzi św. lub o udzielenie Komunii św. (Proboszcz: 504843975; Wikariusz: 796057826)
10. Za tydzień, w Niedzielę Miłosierdzia Bożego, odprawimy o 15:00 nabożeństwo Godziny Miłosierdzia.
11. Również w niedzielę za tydzień będzie dodatkowa Msza św. o 8:45.

12. Nadal w dni powszednie godzinę przed wieczorną Mszą św. będzie adoracja Najświętszego Sakramentu z możliwością spowiedzi św. wielkanocnej w zakrystii. Trzeba jednak podejść do księdza i powiedzieć mu o swoim zamiarze.
13. W najnowszej, świątecznej „Niedzieli”, w cenie 10 zł, polecamy artykuł – rozmowę z Prezydentem Andrzejem Dudą pt. „Przetrwamy wspólnie trudny czas”, a także tekst Kardynała Stanisława Dziwisza o zaufaniu Miłosierdziu Bożemu oraz artykuł pt. „Jak wyglądał Jezus”. „Niedziela” zawiera ponadto specjalny dodatek – modlitewnik na Wielkanoc o nazwie „Oblicza Jezusa”.
14. W Oblubieńcu znajdziemy między innymi paschalne teksty Ojców Kościoła i Orędzie Papieża Franciszka skierowane do młodych. Bardzo polecamy.
15. Bóg zapłać tym, którzy w ubiegłym tygodniu zatroszczyli się o potrzeby kościoła parafialnego. Na malowanie kościoła Irena i Józef Kotowie, Zofia i Andrzej Wójcik, rodzina Janików, Mariusz Kot i ofiarodawca anonimowy wpłacili 2880 zł, a na bieżące cele parafii – Jacek i Hania Staszczukowie, Bolesław Oczkowski, Wojciech Oczkowski, Jacek Gazda, Jan Tukaj, Danuta Noga i Małgosia Janik – w sumie 2100 zł. Dzięki temu spłaciłem zaległości w wypłatach posługującym za marzec i zapłaciłem fakturę za energię elektryczną. Bóg zapłać. Dziękuję także tym kilku osobom, które w ostatnim tygodniu wpłaciły 30 zł na utrzymanie cmentarza w 2020 r. Choć nie mamy jeszcze nawet połowy potrzebnej kwoty na zapłacenie faktury za luty, a co dopiero za marzec za wywóz śmieci (zaległości ponad 1600 zł).
16. Numer parafialnego konta bankowego znajduje się na końcu każdego „Oblubieńca”. Prosimy by w tytule przelewu wpisywać cel, na który składamy dar serca. Wykonamy to, na co pozwolą wpłaty.



## Uwielbienie Chrystusa

### Homilia paschalna Melitona z Sardes, biskupa

Rozważcie to, najmilszi: misterium paschalne jest zarazem nowe i stare, wieczne i doczesne, podległe zniszczeniu i niezniszczalne, poddane śmierci i nieśmiertelne.

Stare przez Prawo, nowe przez Słowo; przeminęło z czasem jako zapowiedź rzeczy przyszłych, lecz trwa

wiecznie, ponieważ daje łaskę; podległe zniszczeniu jako ofiara baranka, niezniszczalne, gdyż Pan żyje; śmiertelne przez pogrzebanie Pana w ziemi, nieśmiertelne przez Jego zmartwychwstanie.

Stare jest Prawo, lecz Słowo nowe; to, co było tylko zapowiedzią, przeminęło z czasem, ale łaska jest wieczna; baranek podlega zniszczeniu, ale niezniszczalny jest Pan, który został złożony w ofierze jako baranek, a zmartwychwstał jako Bóg.

Jak owca był prowadzony na zabicie, ale nie był owcą; zamilkł jak baranek, nie był jednak barankiem. Figura przeminęła i odnaleziono prawdę, zamiast baranka - Bóg, zamiast owcy - człowiek, a w człowieku Chrystus, który wszystko obejmuje.

Tak więc ofiara baranka, obchodzenie Paschy i księgi Prawa miały jako cel Chrystusa Jezusa. Ku Niemu zmierzało całe dawne Przymierze, lecz o ileż bardziej

jest On ośrodkiem nowego porządku.

Prawo stało się Słowem, stare zamieniło się w nowe (jedno zaś i drugie wyszło z Syjonu i z Jeruzalem); przykazanie przeszło w łaskę, a obraz w prawdę; w miejsce baranka - Syn, w miejsce owcy - człowiek, w miejsce człowieka - Bóg.

Pan, będąc Bogiem, przyjął postać człowieka, był umęczony za udręczonego, skuty kajdanami za więźnia, skazany za winnego, pogrzebany za umarłego. Lecz powstał z martwych i wielkim głosem zawołał: "Któż Mnie potępi? Niech się zbliży do Mnie!" To Ja wyzwoliłem skazańca, ożywiłem martwego, wskrzesiłem pogrzebanego. Któż Mi się sprzeciwi? Ja jestem Chrystusem, który śmierć zniweczył; to Ja odniosłem zwycięstwo nad wrogiem, zdeptałem piekło, związałem mocarza, a człowieka wyniosłem na wysokości niebieskie. Ja - mówi On, który jestem Chrystusem.

Pójdźcie więc, wszystkie narody, grzechami skowane, i przyjmijcie odpuszczenie grzechów. Ja bowiem jestem waszym odpuszczeniem i Paschą zbawienia, Ja jestem barankiem złożonym za was w ofierze, Ja jestem waszym obmyciem, Ja jestem waszym życiem i Ja jestem waszym zmartwychwstaniem, Ja jestem waszym światłem, Ja jestem waszym zbawieniem, Ja jestem waszym królem. Ja was wyniosę na wysokości niebios, Ja was wskrzeszę i ukazę wam Ojca, który jest w niebie, Ja was wskrzeszę moją prawicą.



## **Oreddie Papieża Franciszka na XXXV ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY 5 kwietnia 2020 r.**

*Pomóżmy młodym  
dotrzeć do tego tekstu,*

*żeby Jezus mógł ich dotknąć, oświecić i umocnić*

### **„Młodzieńcze, tobie mówię wstań” (por. Łk 7, 14)**

Najdrożsi młodzi,

w październiku 2018 r., wraz z Synodem Biskupów na temat „Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania”, Kościół podjął proces refleksji nad waszą sytuacją we współczesnym świecie, nad waszym poszukiwaniem sensu i projektu życia, waszą relacją z Bogiem. W styczniu 2019 roku spotkałem setki tysięcy waszych rówieśników z całego świata, zebranych w Panamie na Światowym Dniu Młodzieży. Wydarzenia tego typu – Synod i SDM – wyrażają zasadniczy wymiar Kościoła: „podążać razem”.

Na tej drodze, za każdym razem, gdy osiągamy ważny punkt, jesteście wezwani przez Boga i przez samo życie, by zacząć od nowa. Wy, ludzie młodzi, jesteście w tym biegli! Lubicie podróżować, stawać przed miejscami i twarzami, których nigdy wcześniej nie widzieliście, przeżyć nowe doświadczenia. Wybrałem więc jako miejsce docelowe waszej następnej pielgrzymki międzykontynentalnej, w 2022 roku

Lizbonę, stolicę Portugalii. Stamtąd w piętnastym i szesnastym wieku liczni młodzi ludzie, w tym wielu misjonarzy, wyjechali do nieznanych krajów, aby podzielić się również swoim doświadczeniem Jezusa z innymi ludami i narodami. Temat ŚDM w Lizbonie będzie brzmiał: „Maryja wstała i poszła z pośpiechem” (Łk 1, 39). Pomyślałem, aby w ciągu dwóch lat poprzedzających to spotkanie, wraz z wami zastanowić się nad dwoma innymi tekstami biblijnymi: „Młodzieńcze, tobie mówię wstań” (por. Łk 7, 14), w 2020 r., i „Wstań. Ustanawiam cię świadkiem tego, co zobaczyłeś” (por. Dz 26, 16), w 2021 roku.

Jak widzicie wspólnym czasownikiem dla trzech tematów jest „wstać”. Wyrażenie to nabiera także znaczenia odradzania się, przebudzenia do życia. To czasownik powtarzający się w adhortacji *Christus vivit* (Chrystus żyje!), którą wam poświęciłem po Synodzie w 2018 roku i którą, wraz z dokumentem końcowym, Kościół daje wam jako latarnię, by rzucić światło na drogi waszego życia. Ufam całym sercem, że droga, która będzie nas wiodła do Lizbony, zbiegnie się w całym Kościele z silnym zaangażowaniem we wdrażanie tych dwóch dokumentów, ukierunkowując misję animatorów duszpasterstwa młodzieżowego.

Przejdźmy teraz do naszego tegorocznego tematu: „Młodzieńcze, tobie mówię wstań” (por. Łk 7, 14). Cytowałem już ten werset z Ewangelii w *Christus vivit*: „Jeśli utraciłeś wewnętrzny wigor, marzenia, entuzjazm, nadzieję i wspaniałość, Jezus ukazuje się tobie, tak jak stanął przed zmarłym synem wdowy, i z całą swoją mocą Zmartwychwstałego Pan zachęca cię: «Młodzieńcze, tobie mówię wstań!» (Łk 7, 14)” (numer 20).

Fragment ten opowiada nam, jak Jezus, wchodząc do miasta Nain w Galilei, spotkał kondukt pogrzebowy towarzyszący pogrzebowi młodego mężczyzny, jedyne go syna owdowiałej matki. Jezus, poruszony rozdzierającym bólem tej kobiety dokonał cudu wskrzeszenia jej syna. Ale cud nastąpił po całym ciągu postaw i gestów: „Na jej widok Pan uzalił się nad nią i rzekł do niej: «Nie płacz!» Potem przystąpił, dotknął się mar – a ci, którzy je nieśli, stanęli” (Łk 7, 13-14). Zatrzymajmy się, by przemyśleć niektóre z tych gestów i słów Pana.

## **Zobaczyć cierpienie i śmierć**

Jezus przygląda się temu konduktowi pogrzebowemu uważnie i w skupieniu. W tłumie widzi twarz kobiety, przeżywającej skrajne cierpienie. Jego spojrzenie rodzi spotkanie, będące źródłem nowego życia. Nie trzeba wielu słów.

A jakie jest moje spojrzenie? Czy patrzę czujnym okiem, czy też tak, jakbym szybko przeglądał tysiące zdjęć w mojej komórce czy na profilu społecznościowym? Ileż razy zdarza się, że jesteśmy dzisiaj naoczni świadkami wielu wydarzeń, nigdy nie doświadczając ich na żywo! Czasami naszą pierwszą reakcją jest nakręcenie sceny za pomocą telefonu komórkowego, być może nie zwracając uwagi, aby spojrzeć w oczy ludzi biorącym w niej udział.

Dookoła nas, ale czasem także w nas samych, napotykamy realia śmierci: fizycznej, duchowej, emocjonalnej, społecznej. Czy to zauważamy, czy po prostu ponosimy konsekwencje? Czy coś możemy uczynić, by przywrócić życie?

Myślę o wielu sytuacjach negatywnych, jakie przeżywają wasi rówieśnicy. Są na przykład tacy, którzy wszystko rozgrywają dzisiaj, narażając swoje życie w

ekstremalnych doświadczeniach. Natomiast inni młodzi „umarli”, ponieważ zatracili nadzieję. Słyszałem od pewnej dziewczyny: „Wśród moich przyjaciół widzę osoby, które utraciły entuzjazm, żeby się zaangażować, odwagę, żeby się podnieść”. Niestety również wśród młodych rozprzestrzenia się depresja, która w niektórych przypadkach może nawet prowadzić do pokusy odebrania sobie życia. Ileż sytuacji, w których panuje apatia, w których gubimy się w otchłani udręki i wyrzutów sumienia! Iluż młodych ludzi płacze, a nikt nie słucha krzyku ich duszy! Wokół nich często roztargnione spojrzenia tych, którzy być może cieszą się swoją happy hour, zachowując dystans.

Są tacy, którzy wegetują powierzchownie, sądząc, że żyją, podczas gdy wewnątrz są martwi (por. Ap 3, 1). Można mieć dwadzieścia lat i wlec życie w dół, nie na miarę swej godności. Wszystko sprowadza się do tego, by „dać sobie żyć”, dążąc do odrobiny satysfakcji: trochę zabawy, trochę okrucichów uprzejmości i uczucia od innych... Istnieje również rozpowszechniony narcyzm cyfrowy, który dotyka zarówno młodych, jak i dorosłych. Wielu tak żyje! Być może niektórzy z nich oddychali wokół siebie materializmem ludzi myślących tylko o zarabianiu pieniędzy i urządzeniu się, jak gdyby były to jedyne cele życia. Na dłuższą metę pojawi się nieuchronnie głuchy niepokój, apatia, nuda życia, coraz bardziej bolesna.

Postawy negatywne mogą być również wywoływane niepowodzeniami osobistymi, gdy coś, na czym nam zależało, w co byliśmy zaangażowani, nie posuwa się naprzód czy nie osiąga pożądanych rezultatów. Może się to zdarzyć w dziedzinie edukacji lub z ambicjami sportowymi, czy artystycznymi... Kres „marzeń” może sprawić, że poczujesz się martwy. Ale niepowodzenia należą do życia każdego człowieka, a czasem mogą się nawet okazać łaską! Często coś, co naszym zdaniem dawało szczęście, okazuje się iluzją, idolem. Bożki żądają od nas wszystkiego, czyniąc nas niewolnikami, ale nic nie dają w zamian. I w końcu upadają, pozostawiając jedynie kurz i dym. W tym sensie niepowodzenia, jeśli powodują upadek bożków, są dobre, nawet jeśli sprawiają cierpienie.

Moglibyśmy kontynuować mówiąc o innych sytuacjach śmierci fizycznej lub moralnej, w których może się znaleźć młoda osoba, takie jak uzależnienia, przestępstwa, nędza, poważna choroba... Ale zostawiam wam do osobistego rozważenia i uświadomienia sobie tego, co spowodowało „śmierć” w was lub w kimś wam bliskim, obecnie, lub w przeszłości. Jednocześnie pamiętajcie, że ten młodzieniec z Ewangelii, który naprawdę umarł, powrócił do życia, ponieważ spojrział na niego Ktoś, kto chciał, aby żył. To może się zdarzyć dzisiaj i każdego dnia.

### **Ulić się**

Pismo Święte często opisuje nastrój tych, którzy pozwalają się poruszyć „dogłębnie” cierpieniem innych. Wzruszenie Jezusa czyni Go uczestnikiem rzeczywistości drugiego człowieka. Przyjmuje na siebie nędzę drugiego. Cierpienie tej matki staje się Jego cierpieniem. Śmierć tego syna staje się Jego śmiercią.

Przy wielu okazjach wy, młodzi okazujecie, że umiecie cierpieć wraz z drugą osobą. Wystarczy zobaczyć jak wielu z was wielkodusznie poświęca się, gdy wymagają tego okoliczności. Nie ma katastrofy, trzęsienia ziemi, powodzi, które by

nie powodowały, że grupy młodych wolontariuszy są gotowe do pomocy. Także wielka mobilizacja ludzi młodych, którzy chcą bronić świata stworzonego, świadczą również o waszej zdolności do usłyszenia krzyku ziemi.

Drodzy młodzi, nie pozwólcie ukraść sobie tej wrażliwości! Obyście zawsze słyszeli jęk tych, którzy cierpią; pozwolili się wzruszyć tym, którzy płaczą i umierają w dzisiejszym świecie. „Pewne realia życia można zobaczyć jedynie oczami obmytymi przez łzy” (*Christus vivit*, nr 76). Jeśli będziecie umieli płakać z tymi, którzy płaczą, będziecie naprawdę szczęśliwi. Wielu z waszych rówieśników nie ma szans, doznają przemocy, prześladowań. Niech ich rany staną się waszymi, a będziecie nieśli nadzieję w ten świat. Będziecie mogli powiedzieć swojemu bratu, swojej siostrze: „Wstań, nie jesteś sam” i sprawić, by doświadczyli, że Bóg Ojciec nas kocha, a Jezus jest Jego ręką wyciągniętą ku nam.

### **Przystąpić i „dotknąć”**

Jezus zatrzymuje kondukt pogrzebowy. Podchodzi, staje się bliźnim. Bliskość sięga dalej i staje się odważnym gestem, aby drugi żył. To gest proroczy. To dotyk Jezusa, Żyjącego, który przekazuje życie. Dotyk, który wszczepia Ducha Świętego w martwe ciało chłopca i przywraca jego funkcje życiowe.

Ten dotyk przenika rzeczywistość przygnębienia i rozpacz. Jest to dotyk Boskości, który obejmuje także autentyczną ludzką miłość i otwiera niewyobrażalne przestrzenie wolności, godności, nadziei, nowego i pełnego życia. Skuteczność tego gestu Jezusa jest nieobliczalna. Przypomina nam, że także znak bliskości, prosty, ale konkretny, może rozbudzić siły zmartwychwstania.

Tak, również wy, ludzie młodzi, możecie zbliżyć się do sytuacji bólu i śmierci, jakie napotykanie, możecie ich dotknąć i zrodzić życie tak, jak Jezus. Jest to możliwe dzięki Duchowi Świętemu, jeśli wy sami jako pierwsi zostaliście dotknięci Jego miłością, jeśli wasze serca zostały poruszone doświadczeniem Jego dobroci względem was. Jeśli zatem odczuwacie w swoim wnętrzu żarliwą czułość Boga wobec każdego żywego stworzenia, szczególnie dla brata głodnego, spragnionego, chorego, nagiego, uwięzionego, to wówczas będziecie mogli zbliżyć się do niego tak, jak On, dotknąć jak On i przekazać życie swoim przyjaciółom, którzy umarli wewnątrz, którzy cierpią lub utracili wiarę i nadzieję.

### **„Młodzieńcze, tobie mówię wstań!”**

Ewangelia nie podaje imienia tego młodzieńca wskrzeszonego przez Jezusa w Nain. Jest to zaproszenie czytelnika, aby się z nim utożsamił. Jezus zwraca się do ciebie, do mnie, do każdego z nas i mówi: „Wstań!”. Dobrze wiemy, że także my, chrześcijanie, upadamy i zawsze musimy powstawać. Tylko ten, kto nie chodzi, nie upada, ale też nie idzie dalej. Dlatego trzeba przyjmując działanie Chrystusa i dokonać aktu wiary w Boga. Pierwszym krokiem jest zgodzić się, aby



wstać. Nowe życie, które On nam da, będzie dobre i warte, by je przeżyć, ponieważ będzie wspierane przez Kogoś, kto będzie nam towarzyszył również w przyszłości, nigdy nas nie opuszczając, pomagając nam przeżyć nasze życie w sposób godny i owocny.

To naprawdę nowe stworzenie, nowe naro-dziny. To nie jest oddziaływanie psychologiczne. Zapewne w chwilach trudności wielu z was słyszało, jak powtarza się słowa „magiczne”, które są modne i powinny rozwiązać wszystko: „Musisz uwierzyć w siebie”, „Musisz znaleźć siłę w sobie”, „Musisz sobie uświadomić swoją energię pozytywną”... Ale są to wszystko zwykłe słowa, a w przypadku człowieka, który jest „wewnętrznie martwy”, nie działają. Słowo Chrystusa jest innego rodzaju, nieskończenie wznioślejsze. Jest to słowo Boskie i stwórcze, jedyne, które może przywrócić życie tam, gdzie ono obumarło.

### **Nowe życie jako „zmarłychwstałych”**

Ewangelia powiada, że młodzieniec „zaczął mówić” (Łk 7, 15). Pierwszą reakcją osoby, która została dotknięta i przywrócona do życia przez Chrystusa, jest wyrażenie siebie, ukazanie bez lęku i bez kompleksów tego, co posiada w swym wnętrzu, swojej osobowości, pragnień, potrzeb i marzeń. Może nigdy wcześniej tego nie czyniła, była przekonana, że nikt nie może jej zrozumieć!

Mówić oznacza także nawiązywać relację z innymi. Kiedy jesteś „martwy”, zamykasz się w sobie, relacje zostają przerwane lub stają się powierzchowne, fałszywe, obłudne. Kiedy Jezus przywraca nam życie, „oddaje” nas innym (por. w. 15).

Dzisiaj często jest „łączność”, ale nie komunikacja. Korzystanie z urządzeń elektronicznych, jeśli nie jest wyważone, może sprawić, że zawsze będziemy przyklejeni do ekranu. Poprzez to orędzie chciałbym wraz z wami, młodymi, podjąć wyzwanie przemiany kulturowej, zaczynając od Jezusowego „Wstańcie!” W kulturze, która chce, aby ludzie młodzi byli odizolowani i zamknięci w świecie wirtualnym, rozpowszechnijmy to słowo Jezusa: „Wstań!” Jest to zaproszenie do otwarcia się na rzeczywistość wykraczającą daleko poza świat wirtualny. Nie oznacza to pogardzania technologią, ale używanie jej jako środka, a nie celu. „Wstań” oznacza również „miej marzenia”, „podejmij ryzyko”, „weź udział w przemianie świata”, rozpal swe pragnienia, podziwiaj niebo, gwiazdy, świat wokół ciebie. „Wstań i stań się tym, kim jesteś!” Dzięki temu orędziu wiele wyblakłych twarzy ludzi młodych wokół nas ożyje i stanie się o wiele piękniejszymi, niż jakkolwiek rzeczywistość wirtualna.

Jeśli bowiem dajesz życie, ktoś je przyjmuje. Pewna dziewczyna powiedziała: „Wstajesz z kanapy, jeśli widzisz coś pięknego i ty też postanawiasz to zrobić”. To, co jest piękne rozbudza pasję. A jeśli młody człowiek czymś się pasjonuje, lub – lepiej – kimś, w końcu wstaje i zaczyna czynić wspaniałe rzeczy; z martwego, jakim był, może stać się świadkiem Chrystusa i oddać dla Niego życie.

Drodzy młodzi, jakie są wasze pasje i marzenia? Sprawcie, by się ujawniły i poprzez nie zaproponujcie światu, Kościołowi, innym ludziom młodym coś pięknego w dziedzinie duchowej, artystycznej i społecznej. Powtarzam wam w moim języku ojczystym: hagan lio!. Zróbcie raban! Od innego młodego człowieka usłyszałem: „Gdyby Jezus był kimś, kto zajmuje się swoimi sprawami, to syn wdowy nie byłby



wskrzeszony”.

Wskreszenie młodzieńca na nowo połączyło go z matką. W tej matce możemy widzieć Maryję, naszą Matkę, której powierzamy wszystkich młodych świata. Możemy w niej również rozpoznać Kościół, który pragnie serdecznie przyjąć każdego człowieka młodego, nikogo nie wykluczając. Dlatego módlmy się do Maryi za Kościół, aby zawsze był matką swoich dzieci, które trwają w śmierci, płacząc i modląc się o ich odrodzenie. Z każdym swym dzieckiem, które umiera, umiera także Kościół, a z każdym dzieckiem, które powstaje do życia, również on powstaje do życia.

Błogosławię wasze pielgrzymowanie. I proszę was, nie zapomnijcie za mnie się modlić.

Franciszek

## Chrystus twórcą zmartwychwstania i życia

### Homilia paschalna starożytnego autora



Rozważając szczęście przywróconego zbawienia Paweł Apostoł woła: "Tak jak przez Adama śmierć weszła na ten świat, tak też przez Chrystusa zbawienie zostało przywrócone światu". I mówi jeszcze: "Pierwszy człowiek z ziemi - ziemski, drugi Człowiek - z nieba - niebiański".

Następnie zaś dodaje: "A jak nosiliśmy obraz ziemskiego człowieka" - to znaczy zbrodni starego człowieka - "tak też nosić będziemy wyobrażenie człowieka niebieskiego", to jest człowieka przyjętego przez Boga, odkupionego, odnowionego, oczyszczonego, i dostąpiliśmy zbawienia w Chrystusie. Albowiem - jak mówi ten sam Apostoł - Chrystus jest początkiem, bo w Nim jest zmartwychwstanie i życie. Dalej idą ci, którzy należą do Chrystusa, to znaczy żyją świętością Jego życia i czerpią nadzieję z Jego zmartwychwstania. Oni także razem z Nim posiadają obiecaną chwałę niebiańską, którą On sam zapowiedział, mówiąc: "Kto pójdzie za Mną, nie zginie, lecz przejdzie ze śmierci do życia".

Tak więc męka Zbawiciela jest ratunkiem życia ludzkiego. Dlatego zechciał On umrzeć za nas, abyśmy wierząc w Niego, żyli wiecznie. Stał się na krótko jednym z nas, byśmy dostąpiliśmy obiecanej nam nieśmiertelności, żyli z Nim na zawsze.

Taka jest, mówię, łaska niebiańskich tajemnic, taki dar Paschy, taka upragniona doroczna uroczystość, taki początek odrodzenia wszystkiego.

Dlatego zrodzeni przez święty Kościół w życiodajnym źródle, odrodzeni w niewinności dziecięcej głośno się radują z czystego sumienia. Dlatego nieskazitelni ojcowie i skromne matki otrzymują dzięki wierze nowe niezliczone potomstwo.

Dlatego pod drzewem wiary, przy łonie nieskalanego źródła jaśnieją świece. Dlatego nowo ochrzczeni są uświęceni darem niebiańskiej zasługi i nakarmieni przesławną tajemnicą duchowego sakramentu.

Dlatego wspólnota jednego ludu Bożego, posilona na łonie świętego Kościoła, wielbi istotę Boga jedynego i moc imienia Trójcy śpiewając razem z prorokiem psalm

tej uroczystości: "Oto dzień, który Pan uczynił, radujmy się w nim i weselmy".

Lecz o jaki to dzień chodzi? Tym dniem jest sam Pan Jezus Chrystus; On, który dał początek życiu, który jest źródłem i twórcą światła; On, który sam o sobie powiedział: "Ja jestem dniem, a ten, kto chodzi za dnia, nie potknie się". To znaczy: ten, kto idzie we wszystkim za Chrystusem, po Jego śladach dojdzie bezpiecznie do progu wiekuistego światła. O to Chrystus modlił się za nami do Ojca, kiedy jeszcze był na tym świecie: "Ojcze, chcę, aby gdzie Ja jestem, byli także i ci, którzy we Mnie uwierzyli; i aby oni trwali w Nas, jak Ty jesteś we Mnie, a Ja w Tobie".



## **EUCHARYSTIA, TAJEMNICA WIARY**

### **Fragment Posynodalnej Adhortacji Apostolskiej *Sacramentum Caritatis* Papieża Benedykta XVI o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła**

„Na tym polega dzieło zamierzone przez Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał” (J 6, 29)

#### **Wiara eucharystyczna Kościoła**

6. „Oto wielka tajemnica wiary!”. Tym wyrażeniem wypowiedianym natychmiast po słowach konsekracji, kapłan głosi sprawowane misterium i odślania swój zachwyt nad substancjalną przemianą chleba i wina w Ciało i Krew Pana Jezusa, rzeczywistością, która przekracza wszelkie ludzkie zrozumienie. W istocie Eucharystia jest w całym tego słowa znaczeniu „tajemnicą wiary”, „streszczeniem i podsumowaniem całej naszej wiary”. Wiara Kościoła jest istotowo wiarą eucharystyczną i karmi się ona w szczególny sposób przy stole Eucharystii. Wiara i sakramenty to dwa uzupełniające się aspekty życia kościelnego. Wzbudzona przez głoszenie słowa Bożego, dzięki łasce wiara karmi się i wzrasta w spotkaniu ze zmartwychwstałym Panem, które realizuje się w sakramentach: „Wiara wyraża się w obrzędzie a obrzęd zwiększa i umacnia wiarę”. Dlatego też sakrament Ołtarza pozostaje zawsze w centrum życia Kościoła; „dzięki Eucharystii, Kościół odradza się ciągle na nowo!”. Im żywsza jest wiara eucharystyczna w Ludzie Bożym, tym głębsze jest jego uczestnictwo w życiu kościelnym poprzez świadome przyłgnięcie do misji, jaką Chrystus powierzył swoim uczniom. Świadczy o tym sama historia Kościoła. Każda wielka reforma wiąże się, w jakiś sposób, z odkryciem w wierze obecności eucharystycznej Pana wśród swego ludu.

#### **PRZENAJŚWIĘTSZA TRÓJCA I EUCHARYSTIA**

##### **Chleb, który zstąpił z nieba**

7. Pierwszą rzeczywistością wiary eucharystycznej jest sama tajemnica Boga, czyli miłość trynitarna. W rozmowie Jezusa z Nikodemem znajdujemy wyjaśnienie tego zagadnienia: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony” (J 3, 16-17). Te słowa wskazują na ostateczny korzeń daru Bożego. Jezus w Eucharystii daje nie „coś”, ale siebie samego; ofiaruje on swoje

ciało i przelewa swoją krew. W ten sposób daje całą swą egzystencję, objawiając pierwotne źródło tej miłości. Jest On wiecznym Synem danym nam przez Ojca. Słyszemy ponadto w Ewangelii, jak Jezus po nakarmieniu tłumu przez rozmnożenie chleba i ryb, mówi do swych rozmówców, którzy poszli za Nim aż do synagogi w Kafarnaum: „Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu” (J 6, 32-33); i dochodzi do utożsamienia samego siebie, swego własnego ciała i swojej własnej krwi z tym chlebem: „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata” (J 6, 51). W ten sposób, Jezus objawia się jako chleb życia, który Ojciec przedwieczny daje ludziom.

### **Bezinteresowny dar Przenajświętszej Trójcy**

8. W Eucharystii odsłania się zamiłowanie miłości, który kieruje całą historią zbawienia (por. Ef 1, 10; 3, 8-11). W niej Deus Trinitas, który sam jest miłością (por. 1 J 4, 7-8), w pełni angażuje się w naszą ludzką kondycję. W chlebie i winie, pod których postaciami Chrystus nam się daje w paschalnej uczcie (por. Łk 22, 14-20; 1 Kor 11, 23-26), całe Boże życie dociera do nas i udziela się w formie sakramentu. Bóg jest doskonałą komunią miłości pomiędzy Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Już w stworzeniu człowiek został powołany do udziału, w jakiejś mierze, w ożywym Bożym tchnieniu (por. Rdz 2, 7). Ale w Chrystusie umarłym i zmartwychwstałym oraz w wylaniu Ducha Świętego, danym bez miary (por. J 3, 34) stajemy się uczestnikami Bożej zażyłości. Jezus Chrystus, który „przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę” (Hbr 9, 14) w darze eucharystycznym udziela nam tego samego Bożego życia. Chodzi o dar absolutnie bezinteresowny, który jest jedynie odpowiednikiem obietnic Bożych, spełnionych ponad wszelką miarę. Kościół przyjmuje, celebrowa, adora ten dar w wiernym posłuszeństwie. „Tajemnica wiary” jest tajemnicą miłości trynitarną, do uczestnictwa w której jesteśmy przez łaskę wezwani. Także więc i my musimy zawołać wraz z św. Augustynem: „Jeśli widzisz miłość, widzisz Trójcę”.

## **EUCHARYSTIA:**

### **JEZUS PRAWDZIWYM BARANKIEM ZŁOŻONYM W OFIERZE**

#### **Nowe i wieczne Przymierze we krwi Baranka**

9. Misja, dla której Jezus przybył do nas, osiąga swoje spełnienie w tajemnicy paschalnej. Z wysokości krzyża, z którego przyciąga wszystkich do siebie (por. J 12, 32), zanim „odda Ducha”, mówi: „Wykonało się” (J 19, 30). W tajemnicy Jego posłuszeństwa aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej (por. Flp 2, 8), spełnia się nowe i wieczne Przymierze. Wolność Boża i wolność ludzka spotkały się w sposób definitywny w Jego ukrzyżowanym ciele, w nierozzerwalnym związku, ważnym na zawsze. Również i za grzech człowieka raz na zawsze zadośćuczynił Syn Boży (por. Hbr 7, 27; 1 J 2, 2; 4, 10). Jak miałem już okazję stwierdzić, „w Jego śmierci na krzyżu dokonuje się owo zwrócenie się Boga przeciwko samemu sobie, poprzez które On ofiarowuje siebie, aby podnieść człowieka i zbawić go – jest to miłość wyrażona w najbardziej radykalnej formie”. W tajemnicy paschalnej dokonało się

rzeczywiście nasze uwolnienie od zła i śmierci. Przy ustanowieniu Eucharystii Jezus sam mówił o „nowym i wiecznym Przymierzu”, zawartym w Jego przelanej krwi (por. Mt 26, 28; Mk 14, 24; Łk 22, 20). Ten ostateczny cel Jego misji był już widoczny na początku Jego życia publicznego. Istotnie, kiedy nad brzegiem Jordanu Jan Chrzciciel widzi przychodzącego Jezusa, woła: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (J 1, 29). Jest znaczące, że to samo wołanie powtarza się podczas każdej celebracji Mszy św., kiedy kapłan zaprasza byśmy się zblżyli do ołtarza: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata. Błogosławieni, którzy zostali wezwani na Jego ucztę”. Jezus jest prawdziwym barankiem paschalnym, który spontanicznie ofiarował samego siebie w ofierze za nas, zawiązując w ten sposób nowe i wieczne Przymierze. Eucharystia zawiera w sobie tę radykalną nowość, która jest nam ponownie przedstawiana w każdej celebracji.

### **Ustanowienie Eucharystii**

10. W ten sposób doszliśmy do refleksji nad ustanowieniem Eucharystii podczas Ostatniej Wieczerzy. Dokonuje się ono w kontekście obrzędowej uczy, która była pamiątką wydarzenia kształtującego lud Izraela: uwolnienia z niewoli egipskiej. Ta obrzędowa uczta, związana ze składaniem w ofierze baranków (por. Wj 12, 1-28. 43-51) była pamiątką przeszłości, ale równocześnie, była też pamiątką profetyczną, a więc zapowiedzią przyszłego uwolnienia. Lud bowiem doświadczał, iż to uwolnienie nie było definitywne, gdyż jego historia była naznaczona zniewoleniem i grzechem. Pamiątka starodawnego wyzwolenia otwierała się w ten sposób na pytanie i oczekiwanie zbawienia głębszego, bardziej radykalnego, powszechnego i definitywnego. To w tym kontekście Jezus wprowadza nowość swego daru. W modlitwie uwielbienia, *Berakah*, dziękuje On Ojcu nie tylko za wielkie wydarzenia minionej historii, ale także za swoje własne „wywyższenie”. Ustanawiając sakrament Eucharystii, Jezus antycypuje i włącza w nią ofiarę krzyża i zwycięstwo zmartwychwstania. Równocześnie objawia się jako prawdziwy baranek złożony w ofierze i przewidziany w zamyśle Ojca przed założeniem świata, jak to jest podane w Pierwszym Liście św. Piotra (por. 1, 18-20). Umiejscawiając swój dar w tym kontekście, Jezus objawia zbawczy sens swojej śmierci i zmartwychwstania, tajemnicy, która staje się rzeczywistością odnawiającą historię oraz cały kosmos. Istotnie, ustanowienie Eucharystii pokazuje, jak ta śmierć, sama w sobie gwałtowna i absurdalna, w Jezusie stała się najwyższym aktem miłości oraz definitywnym wyzwoleniem ludzkości od zła.

### **Figura transit in veritatem**

11. W ten sposób Jezus wnosi do starożytnej żydowskiej uczy ofiarnej swoje radykalne novum. Tej uczy, my chrześcijanie nie musimy ponawiać. Jak słusznie mówią Ojcowie Kościoła, *figura transit in veritatem*: to, co zapowiadało przyszłą rzeczywistość, teraz pozostawia miejsce dla samej prawdy. Starożytny obrzęd spełnił się i został definitywnie przekroczony przez dar miłości wcielonego Syna Bożego. Pokarm prawdy, Chrystus złożony w ofierze za nas, *dat figuris terminum*. Poleceniem: „Czyńcie to na moją pamiątkę” (Łk 22, 19; 1 Kor 11, 25), domaga się od nas, byśmy odpowiedzieli na Jego dar i byśmy go uobecniili na sposób sakramentalny. W tych słowach Pan wyraża, można powiedzieć, oczekiwanie, że

Jego Kościół, zrodzony z Jego ofiary, przyjmie ten dar, rozwijając pod kierownictwem Ducha Świętego formę liturgiczną sakramentu. Pamiątka Jego doskonałego daru w rzeczywistości nie polega na prostym powtarzaniu Ostatniej Wieczerzy, ale właśnie z Eucharystii, czyli z radykalnej nowości chrześcijańskiego kultu. W ten sposób Jezus dał nam, jako zadanie, wejście w Jego „godzinę”: „Eucharystia włącza nas w akt ofiarniczy Jezusa. Nie tylko otrzymujemy, w sposób statyczny Logos wcielony, ale zostajemy włączeni w dynamikę Jego ofiary”. On „włącza nas w siebie samego”. Substancjalne przekształcenie chleba i wina w Jego Ciało i Jego Krew wnosi do wnętrza stworzenia fundament radykalnej przemiany, coś w rodzaju „nuklearnego rozszczepienia”, by użyć znanego dziś obrazu, wnikającego w najskrytszy poziom bytu, przemiany mającej za cel wywołanie procesu przekształcenia rzeczywistości, którego kresem ostatecznym będzie przemienienie całego świata, aż do stanu, w którym Bóg stanie się wszystkim we wszystkich (por. 1 Kor 15, 28).



Przyjdź bo na Ciebie czekamy  
Może w gorliwej modlitwie  
Właśnie Ciebie spotkamy



Być może to Kielich Goryczy  
Przez wieki odkładany  
Przychodzi nam dziś go wypić  
Tak jak Chrystus Zmartwychwstała

To właśnie w czas Zmartwychwstania  
Wołamy do Ciebie o Panie  
Przyjdź do nas, pociesz nas i wspieraj  
Wierzmy że tak się stanie!

Stanisław Kisiela

## WIERZYMY!

Gdzie jesteś Panie Jezu?  
Gdy w modlitwach błaga Ciebie Lud  
Może się modlić na pustyni  
A my tu czekamy na cud

Gdzie jesteś Panie Jezu?  
Gdy wierni w cierpieniu odchodzą  
Może już jesteś w drodze  
Lecz oni o tym nie wiedzą

Przyjdź do nas Panie Jezu

Choćby w tych miłych gestach  
Czynienia dobra w potrzebie  
To są wartości Tej Wiary  
Głoszone właśnie przez Ciebie



## Nie lękajcie się

„Wezwanie „Nie lękajcie się!” musimy odczytywać w bardzo szerokim wymiarze. W pewnym sensie było to wezwanie pod adresem wszystkich ludzi, wezwanie do przezwyciężenia lęku w globalnej sytuacji współczesnego świata, zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie, na Północy i na Południu. Nie lękajcie się świata tych wszystkich ludzkich wytworów, które coraz bardziej stają się dla człowieka zagrożeniem! Nie lękajcie się wreszcie siebie samych!” [...]

Dlaczego mamy się nie lękać? Ponieważ człowiek został odkupiony przez Boga.

Kiedy wypowiadałem te słowa na Placu św. Piotra, miałem już świadomość, że pierwsza Encyklika oraz cały pontyfikat musi być związany z prawdą o Odkupieniu.

W tej prawdzie jest najgłębsza afirmacja owego: „Nie lękajcie się!”: Bóg umiłował świat – tak umiłował, że Syna swego Jednorodzonego dał (por. J 3,16). Ten Syn trwa w dziejach ludzkości jako Odkupiciel. Odkupiciel przenika całe dzieje człowieka, również przed Chrystusem i przygotowuje Jego eschatologiczną przyszłość. Jest tym światłem, które w ciemnościach świeci i żadne ciemności nie potrafią jej ogarnąć (por. J 1,5). Potęga Chrystusowego krzyża i zmartwychwstania jest zawsze większa od wszelkiego zła, którego człowiek może i powinien się lękać.

Po tym wszystkim, co powiedziałem, mógłbym zamknąć swą odpowiedź w takim paradoksie: ażeby wyzwolić człowieka współczesnego od lęku przed sobą samym, przed światem, przed innymi ludźmi, przed potęgami tego świata, przed systemami, przed tym wszystkim, co jej symptomem niewolniczego lęku tak zwanej siły wyższej, którą człowiek wierzący nazywa Bogiem, trzeba temu człowiekowi z całego serca życzyć, aby nosił i pielęgnował w swym sercu tę bojaźń Bożą, która jest początkiem mądrości.”

(św. Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*)

---

## Chrystus prawdziwie zmartwychwstał

Odnajdźmy wewnętrzny pokój w słowach:

„Ojcze, bądź wola Twoja”.

Życzę błogosławionych, pełnych pokoju Świąt Wielkanocnych.

Radosnego ALLELUJA!

Anna Knopik



# INTENCJE MSZALNE

## Codziennie

**20:30 Różaniec św. (bez udziału wiernych w kościele)**  
**Błogosławieństwo parafii Najświętszym Sakramentem**

## Niedziela 12.04 – Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego

**0:00** 1.) Za parafian  
2.) W intencji dzieci pierwszokomunijnych oraz ich rodziców i chrzestnych

**7:30** † Konstantego Machurę (22 r.), Mariannę i Antoniego Jeziorskich

**10:00** † Bronisława (11 r.), Stanisława i Bronisławę Ściubidło, Stefana, Helenę, Henryka i Elżbietę Ściebura, Lucjana Kosargę

**12:00** O Boże błog. dla wszystkich parafian posługujących w Służbie Zdrowia

**16:00 Nieszpory – zakończenie Triduum Paschalnego**

**17:00** Za zmarłych zatwardziałyłch grzeszników, którzy są w czyśćcu

## Poniedziałek 13.04 – Poniedziałek Wielkanocy

**7:30** † Waldemara Ceglarka od Brygidy z rodziną

**10:00** † Kazimierza Paludkiewicza (22 r.), Władysławę i Marcina Gębusiów, Bronisławę i Jana Krawczyków

**12:00** Za parafian

**17:00** † Bronisława Mastalerza (r.), Marię, Józefa i Czesława Mastalerzów, Józefę, Franciszka i Henryka Kasprzaków, Władysława Gorzelaka

## Wtorek 14.04 – wtorek w oktawie Wielkanocy

**7:00** † Marię Lamik od Zakładu Pogrzebowego „Cieśla”

**18:00** † Stanisławę, Eleonorę i Józefa Kędziarów, Helenę i Tadeusza Pietrzaków

## Środa 15.04 – środa w oktawie Wielkanocy

**7:00** † Adelę Suchanek od Zakładu Pogrzebowego „Gibert”

**18:00 Nowenna do św. Józefa i Msza św.**

1.) W intencjach znajdujących się w skrzynce modlitwowej

2.) O oddalenie epidemii koronawirusa oraz za zarażonych, ich rodziny i Służbę Zdrowia

3.) O zdrowie dla Jacka i siły dla jego rodziny

4.) † Marię Lamik od rodziny Dorożyńskich i Kaletów

5.) † Tadeusza Drzyzgę od brata Janka z rodziną

6.) † Władysława (r.) i Weronikę Florków, Halinę Jeziorowską

7.) † Genowefę Ciemięgę od wnuka Adama z rodziną

## Czwartek 16.04 – czwartek w oktawie Wielkanocy

**7:00** † ks. Kazimierza Troczyńskiego

**18:00** † Macieja Nocunia z okazji urodzin

## Piątek 17.04 – piątek w oktawie Wielkanocy

**7:00** O nawrócenie dla odrzucających Sakrament Pokuty i Pojednania

**18:00** O Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski, dary Ducha Świętego dla Kacpra Psiuka z okazji 18. urodzin i Dominika Trzepizura z okazji 28. ur.

**18:40 Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy (do 21:30)**

## **Sobota 18.04 – sobota w oktawie Wielkanocy**

**9:00** † Henrykę Garbuzik od Zbigniewa i Renaty Chład z rodziną

**18:00** † Alfreda (20 r.), Stanisławę i Stanisława Marców

## **Niedziela 19.04 – Druga Niedziela Wielkanocy**

### **Niedziela Miłosierdzia Bożego**

**7:30** † Antoninę i Stanisława Paruzelów, Aniełę, Józefa, Ireneę, Iwonę i Kazimierza Ziętałów oraz zmarłych z rodzin Paruzelów, Ziętałów i Rybaków

**8:45** Za parafian

**10:00** † Jerzego Lizureja, Stefanię i Stanisława Kędziorów

**12:00** O Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej dla Mateusza z okazji 5. urodzin od rodziców

**17:00** † Mariana Kochera (4 r.)

**Msze św. w niedziele i święta wolne od pracy** 7:30, 10:00, 12:00, 17:00

**Msze św. w dni powszednie**

7:00, 17:00 (w niektóre dni, według intencji mszalnych), 9:00 (soboty), 18:00 (od poniedziałku do soboty)

**Nowenna do św. Józefa** w środy o 18:00

**Nabożeństwa** I-czwartkowe i I-piątkowe o 18:40; I-sobotnie o 9:40

**Krąg biblijny** w każdą środę o 19:15 w domu św. Józefa; wstęp wolny

**Adoracja Najświętszego Sakramentu** piątek, 18:40 - 21:30

**Próby chóru parafialnego** czwartek, 20:00 – 21:30

**Codzienna modlitwa różańcowa**

W niedzielę o 6:50; od poniedziałku do piątku 7:30; w sobotę 9:40

**Odwiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.**

Pierwsze piątki i pierwsze soboty miesiąca oraz na żądanie

**Grupy** Ministranci – soboty o 10:00; lektorzy – czwartek o 19:00,

Spotkania dla młodzieży – piątek o 19:00,

Akcja Katolicka – poniedziałek o 20:00,

Żywy Różaniec – pierwszy wtorek miesiąca, Dzieci Boże – sobota o 11:00,

Koło misyjne dzieci – sobota o 11:00,

Diakonia miłosierdzia – pierwszy wtorek miesiąca o 16:30 (kontakt: 609136447),

Diakonia wyzwolenia – drugi poniedziałek miesiąca o 19:00.

**Biblioteka parafialna** w domu św. Józefa, czynna od 17:00 do 17:45

**Księgarnia parafialna** w domu św. Józefa, czynna od poniedziałku do piątku od 17:00 do 19:20 i w soboty od 11:00 do 12:00 oraz na życzenie

**Kancelaria parafialna**

Poniedziałek, środa i piątek po wieczornej Mszy św.; pilne sprawy - tel. 504843975

**Kontakt** ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczycza Wielka,

parafiwreczyca.pl, tel. 34 3170213, [oblubieniec@parafiwreczyca.pl](mailto:oblubieniec@parafiwreczyca.pl)

**Konto parafialne**

Parafia Katolicka św. Józefa, PKO Bank Polski 66 1020 1664 0000 3802 0331 2881